

Birmingham: policja czuje się zagrożona przez terroryzm

Policja w Birmingham chce wzmocnić bezpieczeństwo antyterrorystyczne wokół swej centrali w Lloyd House. Nowe instalacje mają kosztować 700 000 funtów.

Policja West Midlands oświadczyła, że środki są niezbędne z uwagi na „poważne” zagrożenie terrorystyczne, z którym boryka się Wielka Brytania, zaznaczono jednak, że „nie jest to odpowiedź na żadne konkretne działania skierowane przeciwko personelowi lub budynkowi”.

Chodzi głównie o zamontowanie stalowych słupków, zabezpieczających chodniki wokół Lloyd House przed atakiem samochodem. Dwie nowe bramy, położone jedna za drugą, będą strzegły wjazdu na parking, a część dachu budynku otoczy wysoki na niemal 8 metrów płot, żeby zapobiec atakowi z pobliskiego wieżowca.

„Lloyd House otoczony jest głównymi trasami samochodowymi, które łączą Birmingham City Center z szerszą infrastrukturą transportową w West Midlands. Ryzyko ataku pojazdem, wjeżdżającym na chodnik i taranującym infrastrukturę komendy, jest znaczne i należy je osłabić poprzez wprowadzenie odpowiednich fizycznych barier” – oświadczył rzecznik policji.

JP, na podst. <https://www.birminghampost.co.uk>

Komentarz redaktora: Warto zestawić tę informację z opublikowanym przez nas niedawno cytatem z [raportu rady miejskiej na temat sytuacji demograficznej w Birmingham](#) „Birmingham skorzystało z różnorodnych społeczności migrantów, które osiedliły się w mieście i skutecznie przyczyniły się do jego żywotności gospodarczej, stając się

*liderami w edukacji, medycynie, sporcie, sztuce i biznesie
oraz zapewniając miejscowym miejsca pracy".(jp)*